

AGNIESZKA WYSOCKA

BYDGOSKIE KAMIENICE Z OKRESU MIĘDZYWOJENNEGO

Okres od połowy XIX wieku aż do I wojny światowej był decydujący dla procesu przekształcania się Bydgoszczy w nowoczesne miasto. W tym czasie małomiasteczkowa zabudowa złożona z parterowych lub piętrowych domów, przekrytych wysokimi dachami, zmieniona została na mniej lub bardziej okazałe kamienice czynszowe. Lokalni architekci i mistrzowie budowlani wzorowali się na tendencjach panujących w tym czasie w architekturze niemieckiej, zwłaszcza berlińskiej. Kiedy w styczniu 1920 r. Bydgoszcz na powrót znalazła się w granicach państwa polskiego, charakter i klimat miasta tworzyła architektura z przełomu XIX i XX wieku. Nie znaczy to jednak, że budynki z lat międzywojennych nie odcisnęły na tkance urbanistycznej miasta swojego piętna. Skala nowych przedsięwzięć podejmowanych w tym czasie nie miała na pewno rozmachu Gdyni czy Warszawy, ale w swojej niewielkiej skali zasługuje na uwagę. Ze spektrum zjawisk architektonicznych na potrzeby tego artykułu zostały wybrane zagadnienia dotyczące kamienic czynszowych.

LATA DWUDZIESTE XX WIEKU

Nowa architektura musiała albo wykorzystywać puste parcele w obrębie już zabudowanych ulic, albo zajmować nowe przestrzenie poza centrum miasta, na terenie włączonych w granice Bydgoszczy w 1920 r. przedmieść. Urząd Budownictwa bydgoskiego Magistratu z funduszy miejskich na gruntach należących do miasta wznosił kilka interesujących domów wielomieszkańczych.

Projektantem wszystkich był inżynier architekt Bogdan Raczkowski¹. Na ich przykładzie można prześledzić, jak kończyła się jedna epoka – historyzm, a otwierała druga – funkcjonalizm.

Najwcześniej, bo w latach 1923-1925 zbudowano kamienicę przy ul. Piotrowskiego 13 (il. 1). Symetryczna, 8-osiowa elewacja tego czterokondygnacyjnego budynku otrzymała ryzalit dzielony przez całą wysokość kanelowanymi lizenami, zamknięty pełną attyką ozdobioną rozetkami (dodatkowo, w projekcie attykę wieńczyć miało 7 kamiennych waz)². Przyziemie wyakcentowano pasami pseudoboniowania, a na osi budynku umieszczono portyk wejścia głównego. Balkony pierwszego piętra otrzymały tralkowe balustrady, całość zamykał wysoki, dwuspadowy dach. Elegancki kostium stylowy wpisuje tę realizację w nurt klasycyzmu akademickiego lat dwudziestych XX wieku, który do 1926 r. cieszył się w Polsce dużą popularnością³.

Z lat 1926-1927 pochodzi kompleks budynków przy ul. Babia Wieś (il. 2). Przylegające do siebie ścianami szczytowymi, wzniesione na rzutach prostokątów trzykondygnacyjne, okazałe kamienice poprzedzają przedogrody, za budynkami przewidziano w projekcie prostokątne pasy ziemi pod uprawę warzyw i kwiatów⁴. Pięcioosiowe elewacje, zwrócone na południe, na osi w przyziemiu posiadają szerokie wejścia główne zamknięte łukami pełnymi. Po obu stronach wejścia umieszczono prostokątne okna, a na osiach skrajnych głębokie, odsunięte z lica ograniczone pełną balustradą loggie, zamknięte tak jak wejście łukami pełnymi. Pierwsze piętro powtarza układ loggi, a okna dodatkowo wzbogacają proste odcinki gzymsów nadokiennych. Wyżej loggie mają wykroje prostokątów. Od II kondygnacji po gzyms naroża budynku ujmują pasy pseudoboniowania, a z połąci wysokich dachów wyłamane zostały dwuosiove wystawki zamknięte łukami. Wnętrza w obu przypadkach rozwiązano analogicznie – na każdym piętrze mieściły się dwa trzypokojowe mieszkania z kuchnią i łazienką i z niewielkim pomieszczeniem dla służącej.

¹ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy [dalej cyt.: APB], Akta miasta Bydgoszczy 1920-1939 (dalej cyt.: Ak.m.B. 1920-39), sygn. 4285. Bogdan Raczkowski (1888-1939), absolwent Politechniki Lwowskiej, w latach 1921-1933 kierownik Wydziału Budownictwa bydgoskiego Magistratu, więcej: A. W y s o c k a, *Bogdan Raczkowski(1888-1939) – architekt i urbanista międzywojennej Bydgoszczy*, „Kronika Bydgoska” 26(2005), s. 457-485.

² APB, Akta budowlane miasta Bydgoszczy (dalej cyt.: Ak.b.m.B.), sygn. 5304.

³ L. N i e m o j e w s k i, *Dwie szkoły polskiej architektury nowoczesnej*, „Przegląd Techniczny” 73(1934), nr 14, s. 811. Historyzm akademicki wykorzystywano chętnie przy wznoszeniu domów urzędniczych około 1925 r. m.in. w Warszawie i w Krakowie.

⁴ S. S o k o ł o w s k i, *Nasze urzędy miejskie. Budowa i rozbudowa naszego miasta*, „Dziennik Bydgoski” 1925, nr 272, s. 5.

Położony blisko rzeki Brdy kompleks budynków, stanowi kontynuację wczesnomodernistycznego nurtu malowniczo-krajobrazowego, popularnego na początku XX wieku w architekturze Berlina, a zauważalnego około 1902 r. w Poznaniu⁵. Jeśli obie realizacje przynależą stylistycznie do historyzmu, to kolejny projekt B. Raczkowskiego z 1927 r.⁶ jest płynnym przejściem do architektury funkcjonalizmu.

Przy pl. Weysenhoffa 2 stanął, wchodzący w skład osiedla Sielanka, budynek wpisany w ciąg zabudowy po południowo-zachodniej stronie rozległego placu i przechodzi łagodnym łukiem w al. Ossolińskich (il. 3). Część północna fasady została stylistycznie dopasowana do przylegającej do niej elewacji frontowej budynku wzniesionego w latach 1906-1908. Ryzalit kamienicy z 1927 r. przekryty odrębnym, wielopołaciowym dachem, w przyziemiu kontynuuje pseudoboniowanie sąsiedniego budynku, natomiast część południowa to funkcjonalizm, z ryzalitem wejścia głównego, nad którym umieszczono wąski pion okien doświetlających klatkę schodową, o gładko tynkowanej elewacji. Wewnątrz mieściło się 6 czteropokojowych mieszkań i jedno dwupokojowe z łazienkami i kuchniami.

Również z funduszy miejskich sfinansowano i zrealizowano w latach 1928-1929 czterokondygnacyjny budynek mieszkalny przy ul. Libelta 5⁷. Okazały dom na rzucie odwróconej litery „L”⁸ ma jedenastoosiową fasadę z zaakcentowanym trzyosiowym ryzalitem, mieszczącym wejście główne i bramę przejazdową o wspólnym nadświetlu o geometrycznych, romboidalnych podziałach (il. 4). Nad wejściem i bramą umieszczono podzielone wąskimi lizenami pionowe małych, prostokątnych okien doświetlających klatkę schodową. Podziały pionowe zostały w elewacji zrównoważone poziomymi podziałami pseudoboniowania w przyziemiu. We wnętrzu na każdym piętrze w budynku głównym mieściły się 2 mieszkania trzypokojowe z łazienkami, kuchniami i słuźbówkami, a w skrzydle po 2 mieszkania dwupokojowe z kuchniami i z łazienkami. Od frontu budynek poprzedzał wąski pas zieleni, a od strony podwórza zaprojektowano rozległy, zamknięty w kwadracie skwer.

⁵ J. S k u r a t o w i c z, *Architektura Poznania 189-1918*, Poznań 1991, s. 160. B. Raczkowski, urodzony w Poznaniu, mógł znać domy-wille przy ul. Hohenzollernów (ob. Mickiewicza), Karola (ob. Słowackiego) i ul. Następcy Tronu (ob. ul. Hutnicza) i odwołać się do nich, projektując domy przy ul. Babia Wieś.

⁶ APB, Ak.m.B. 1920-39, sygn. 4285.

⁷ APB, Ak.m.B. 1920-39, 719, Ak.b.m.B., sygn. 3565.

⁸ Jest to jedyny w grupie projektów B. Raczkowskiego budynek z oficyną.

Z tego samego czasu pochodzi budynek przy ul. Toruńskiej 64, zestawiony z prostopadłościennych brył o zróżnicowanej wysokości. Razem z nim architektura bydgoska wkroczyła we wczesną fazę funkcjonalizmu. Rozczłonkowany układ wprowadza do tego obiektu silne efekty światłocieniowe. Całość zbiega się w cofniętej części środkowej, o gładko tynkowanej elewacji, podzielonej w pionie i w poziomie obłożonymi klinkierem lizenami. Elewacje ścian najbardziej wysuniętych na północ zdobią delikatne podziały międzykondygnacyjne i naroża obłożone cegłą klinkierową. Budynek przeznaczony był dla 14 rodzin (12 mieszkań dwupokojowych z łazienkami i kuchniami oraz 2 jednopokojowe z kuchniami i łazienkami)⁹.

Oprócz realizacji finansowanych z kasy miejskiej, warto z tego okresu przyjrzeć się kilku innym budynkom. Stylistycznie bliska zabudowie przy ul. Babia Wieś jest kamienica wzniesiona w latach 1923-1925 przy pl. Kościuszki, przeznaczona dla 40 rodzin kolejarskich, sfinansowana przez Zarząd Kasy Emerytalnej Funkcjonariuszy PKP (il. 5). Okazały obiekt poprzedzony dużym, kwiatowym skwerem, na rzucie litery „U”, zaprojektował budowniczy bydgoski Maksymilian Maniewski. We wnętrzach znalazły się trzypokojowe mieszkania z łazienkami, kuchniami i ze słuźbówkami. Każdej z rodzin przysługiwała „komora” na strychu i w piwnicy, ponadto na 6 mieszkań przypadła jedna pralnia¹⁰.

Importem warszawskim pozostaje natomiast dom dla 16. rodzin wojskowych. Przy ul. Gdańskiej 188 u zbiegu z ul. Dwernickiego zbudowano w 1928 r. kamienicę na rzucie litery „L” według projektu inżyniera architekta Kazimierza Tołłoczko¹¹. Zastawiony z prostopadłościannym budynek, posadowiono na gładko tynkowanym cokole od strony ul. Gdańskiej i na pseudobonionowanym cokole od ul. Dwernickiego. Wieloosiowa elewacja frontowa została delikatnie zryzalitowana i w trzyosiowym ryzalicie umieszczono wejście główne w klinkierowej ramie, obejmującej również pion okien doświetlających klatkę schodową. Od strony elewacji tylnej umieszczono na każdej kondygnacji balkony ograniczone metalowymi, prostymi balustradami.

W latach 1928-1931 powstał najoryginalniejszy budynek z tego czasu, stojący w Bydgoszczy przy ul. Podgórznej 5 (il. 6). Była to kamienica mieszkalna z salonem meblowym w parterze, zaprojektowana przez inżyniera architekta Bronisława Jankowskiego i współpracującego z nim architekta Jana

⁹ APB, Ak.b.m.B., 7096.

¹⁰ APB, Ak.b.m.B., sygn. 3060. Dom stanął w dzielnicy Bocianowo, niedaleko dworca kolejowego.

¹¹ APB, Ak.b.m.B., sygn. 4077, realizację sfinansował Zarząd Kwaterunkowy w Toruniu.

Kossowskiego¹², ale na sposób kształtowania elewacji silny wpływ miał właściciel posesji, projektant mebli Jakub Hechliński. Trzykondygnacyjna elewacja ujęta została przez dwa skrajne, jednoosiowe ryzality, zwieńczone stylizowanymi kluczami. Między ryzalitami budynek został ozdobiony rzędem pełnoplastycznych głów orłów, trzymających w dziobach latarnie. W gzymsie koronującym wykorzystano motyw stylizowanej ludowej wycinanki. Parter z szeroką sienią przejazdową zajmował sklep z meblami, wyższe dwa piętra – mieszkanie właściciela.

LATA TRZYDZIESTE XX WIEKU

W polskiej architekturze lat trzydziestych nastąpił okres charakteryzujący się zróżnicowaniem form. Z jednej strony kontynuowano funkcjonalizm, z drugiej nastąpił wyraźny nawrót do tradycji. W obu przypadkach wzbogacano architekturę detalem z kosztownych materiałów, wykorzystując umiejętnie ich właściwości, dbano o każdy szczegół. Zleceniodawcy nie chcieli już „maszyn do mieszkania”, pragnęli ożywienia architektury rzeźbą i malarstwem. Ludzie, zwłaszcza ci zamożni, żądali trwałości, efektownych materiałów wykończeniowych i pierwszorzędного wykonawstwa¹³.

Kryzys gospodarczy mijał, koniunktura budowlana rosła, wspierana przez rozmaite udogodnienia kredytowe, a architekci chętnie przyjmowali zlecenia, zadowoleni, że nie muszą liczyć się z każdym groszem.

Interesującym zespołem zaprojektowanych przez architekta Jana Kossowskiego¹⁴ domów czynszowych są budynki przy ulicach: 20 stycznia 1920 r. i Zamojskiego. Nie powstawały według jednego schematu – każdy dom jest inny. Najskromniej prezentuje się kamienica przy ul. 20 stycznia nr 39 (projekt z lat 1936-1937) (il. 7). Efekt dwupłaszczyznowości elewacji osiągnięto przez silne cofnięcie jednej, południowej osi. Łagodnym połączeniem obu

¹² APB, Ak.b.m.B., sygn. 5408, 5412.

¹³ A. K. O l s z e w s k i, *Architektura Warszawy (1919-1939)*, [w:] *Warszawa II Rzeczpospolitej*, z. 1, Warszawa 1969, s. 287-320.

¹⁴ Więcej: A. W y s o c k a, *Działalność architektoniczna Jana Kossowskiego w Bydgoszczy w latach 1923-1939*, „Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu” 2003, z. 8, s. 79-98.

fragmentów jest zaokrąglony, przeszklony narożnik¹⁵. Stojący przy ul. 20 stycznia nr 41 (projekt z 1936 r.) dom o delikatnie zryzalitowanych skrajnych osiach, zdobią silnie wypchnięte z lica elewacji trzy umieszczone jeden nad drugim balkony, ograniczone pełną, wyciętą z odcinka okręgu balustradą. W przypadku tego budynku zachowały się szczegółowe wskazówki projektanta dotyczące kolorystyki elewacji, bardzo istotnej w architekturze tych czasów. Tynk „jasno-kawowy” elewacji miał kontrastować z brązową barwą balustrad balkonów i ciemnym brązem płytek klinkierowych, akcentujących wejście do budynku i pas przyziemia¹⁶.

Najszlachetniejszą formę otrzymał w tym kompleksie czterokondygnacyjny dom dochodowy przy ul. Zamojskiego 17 (projekt z lat 1936-1937) (il. 8). Od jasnej, gładkiej elewacji z rzędami dużych, prostokątnych okien, odcinają się dwa piony symetrycznie rozmieszczonych wykuszy, wyciętych z odcinków okręgu. Projekt przewidywał również umieszczenie na wysokości II piętra płaskorzeźby przedstawiającej łuczniaka (nie został on zrealizowany). Harmonijne proporcje, wywarzony rytm pionów i poziomów sprawia, że ten budynek przypomina eleganckie realizacje warszawskie autorstwa Jerzego Gelbarda i Romana Sigalina (ul. Lwowska 7, Konopnickiej 3, Aleje Jerozolimskie 101), z tą różnicą, że bydgoski architekt nie zastosował trójbocznych a półkoliste wykusze.

Wnętrza budynków kształtowane były podobnie: na każdym z pięter mieściło się czteropokojowe mieszkanie z łazienką, kuchnią i spiżarnią z dodatkowym pokojem dla służby. Czasami na najwyższym piętrze dzielono przestrzeń na dwa dwupokojowe mieszkania, również z kuchniami i łazienkami. Porządku w kamienicy i na posesji pilnował dozorca, mieszkający na parterze.

Wzdłuż ul. Piotrowskiego w latach 1932-1936 zbudowano 7 kamienic bezoficynowych. Najwcześniej przy ul. Piotrowskiego 5 architekt Maksymilian Reich wznosił według własnego projektu czterokondygnacyjny budynek o formach funkcjonalistycznych, z symetryczną elewacją rozdzieloną ryzalitem na osi, mieszczącym pion niewielkich okienek doświetlających klatkę schodową. Kamienica na rzucie zwartego wieloboku mieściła na każdym z pięter po 2 mieszkania złożone z trzech pokoi, niewielkiej słuźbówki, kuchni i łazienki¹⁷. Z tego samego roku pochodzą trzykondygnacyjne bliźniacze kamienice przy ul. Piotrowskiego 4 i 4a, wzniesione według projektu archi-

¹⁵ APB, A.b.m.B., sygn. 6762.

¹⁶ APB, A.b.m.B., sygn. 6763-6764.

¹⁷ APB, Ak.b.m.B., sygn. 5328.

tekta Ignacego Kurowskiego¹⁸. W tym przypadku projektant sięgnął po wzory zmodernizowanego historyzmu – strefa parteru ujęta została w pseudobonie, nad partią przyziemia elewację dzielą pilastry z doryckimi kapitelami. W połąci dachowej umieszczono parę powiek. Wewnątrz na każdym piętrze mieściło się jedno trzypokojowe mieszkanie z kuchnią i z łazienką.

W 1933 r. przy ul. Piotrowskiego 18 stanęła zestawiona z różnej wysokości prostopadłościaków pięciokondygnacyjna kamienica zaprojektowana przez budowniczego Bolesława Polakiewicza¹⁹. Otrzymała na osi pion doświetlającą klatkę schodową w formie wydłużonego silnie biforia (il. 9). Obie, skrajne osie od wysokości pierwszego piętra cofnięto i umieszczono w nich balkony, zasłonięte w linii elewacji prostymi, pełnymi balustradami. We wnętrzu znalazło się 6 mieszkań trzypokojowych, 2 dwupokojowe i jedno jednopokojowe, wszystkie z łazienkami i kuchniami.

W 1936 r. przy ul. Piotrowskiego 3 według projektu budowniczego Wawrzyńca Żbikowskiego stanął dom czynszowy na rzucie prostokąta, czterokondygnacyjny, o gładkiej, pięcioosiowej elewacji, nieznacznie zryzalitowanej w skrajnych osiach, w których umieszczono balkony ograniczone prostymi, metalowymi balustradami. Wewnątrz, z szerokiej klatki schodowej można było dostać się do 3. mieszkań czteropokojowych, 5. mieszkań trzypokojowych z słuźbówkami, kuchniami i z łazienkami. Zgodnie z projektem na tyłach posesji stworzono rozległy zieleniec²⁰.

Formę prostopadłościenną otrzymał trzypiętrowy dom czynszowy wzniesiony według projektu Jana Kossowskiego w latach 1936-1937 przy ul. Piotrowskiego 19. Architekt zastosował grę pionów i poziomów: wąski pion okien doświetlających klatkę schodową ujmują od dołu i od góry okulusy. Szeroka, nieznacznie zryzalitowana część północna elewacji została doświetlona rozmieszczonymi parami prostokątnych okien na każdym piętrze i na poddaszu oraz została dodatkowo rozdzielona delikatnie zaznaczonymi poziomymi pasami pseudoboniowania. Dodatkowo strefę przyziemia, pięter i poddasza rytmizują wąskie, geometryczne fryzy²¹.

W latach trzydziestych XX wieku powstały w Bydgoszczy także okazałe budynki zamykające osie widokowe. Czterokondygnacyjnymi kamienicami o narożnikach kubicznych zaznaczono przejście ul. Gdańskiej w ul. Chodkiewicza. Obie założono na rzucie litery „L”. Masywne bryły urozmaicono od

¹⁸ APB, Ak.b.m.B., sygn. 5337.

¹⁹ APB, Ak.b.m.B., sygn. 5340, 5341.

²⁰ APB, Ak.b.m.B., sygn. 5338.

²¹ APB, Ak.b.m.B., 5339.

strony obu ulic pozornymi ryzalitami, a cokoły wyakcentowano klinkierem, którego użyto też do ozdobienia uskokowych portali wejść²². Przed samym wybuchem II wojny światowej ukończono wznoszenie okazałej kamienicy u zbiegu ulic 3 Maja i Markwarta według projektu inżyniera architekta Kazimierza Orlicza. Masywną bryłę rozbito, wysuwając z niej ryzalitty, a urozmaicono balkonami z giętymi, metalowymi balustradami²³.

W bydgoskiej architekturze pojawiły się także kamienice o narożnikach opływowych. Zaprojektował je architekt Jan Kossowski. Wpływ na ich kształt miały niewątpliwie wizyty Jana Kossowskiego w budującej się Gdyni²⁴. Wzniesiono czterokondygnacyjne domy o zaokrąglonych narożnikach, z oknami obiegającymi jasno tynkowane elewacje – ul. Świętej Trójcy 5 (projekt z 1934 r.) (il. 10), róg ulic Markwarta 22/24 i Piotrowskiego 21 (projekt z lat 1933-1938).

Przegląd zagadnień zawartych w tym artykule nie wyczerpuje problemu, odkrywa jednak – mam nadzieję – fragment architektury lat międzywojennych Bydgoszczy, dotychczas nieobecnej w studiach nad polską architekturą lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku. Zamknijmy go budynkiem wzniesionym w 1939 r., który jego projektant Jan Kossowski uważał za swoją najlepszą realizację (il. 11). To kamienica z salonem samochodowym w przyziemiu przy pl. Wolności 7, dla której architekt projektował również wystrój²⁵. Stała ona na miejscu wyburzonego domu, na rzucie trapezu. Konstrukcja szkieletowo-żelbetowa nadała budynkowi lekkości. Piętro dzięki zastosowaniu podpór – filarów i wypełnieniu parteru od strony ulicy tafłami szklanymi, zdaje się „unosić” nad ulicą. Elewacja z cofniętą ostatnią kondygnacją, wzorem realizacji francuskich i oczywiście gdyńskich, została obłożona jasnym piaskowcem kieleckim, natomiast filary w salonie wystawowym na parterze obłożono kolorowym stiukiem, wewnątrz oświetlono szeregiem wpuszczonych w strop lamp. Epoka międzywojenna zamknęła się więc w bydgoskiej architekturze mieszkaniowej próbą wprowadzenia w życie pomysłów Le Corbusiera.

²² APB, Ak.b.m.B., sygn. 8063 – kamienicę przy ul. Chodkiewicza 2/Gdańska 98 wzniesiono w latach 1932-1933 według projektu budowniczego Józefa Grodzkiego; sygn. 570 – kamienicę przy ul. Gdańskiej 100 wzniesiono w 1936 r. według projektu Przedsiębiorstwa Robót Budowlanych Wawrzyniec Żbikowski & Wacław Gasiński.

²³ *Wspaniałe dzieło ociemniałych żołnierzy w Bydgoszczy*, „Dziennik Bydgoski” 1939, nr 155, s. 17.

²⁴ Podczas współpracy z B. Jankowskim J. Kossowski często wyjeżdżał do Gdyni, gdzie mieściła się firma Jankowski-Jaworski.

²⁵ Przebieg pracy zawodowej J. Kossowskiego z 5 lutego 1952 r., maszynopis w posiadaniu rodziny architekta.

ARCHIWALIA

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy [dalej cyt.: APB], Akta budowlane miasta Bydgoszczy, sygn. 3060, 3565, 4077, 5304, 5328, 5337, 5338-5340, 5341, 5408, 5412, 6762-6764, 7096, 8063.

APB, Akta miasta Bydgoszczy 1920-1939, sygn. 719, 4285.

Przebieg pracy zawodowej J. Kossowskiego z 5 lutego 1952 r., maszynopis w posiadaniu rodziny architekta.

BIBLIOGRAFIA

N i e m o j e w s k i Lech, *Dwie szkoły polskiej architektury nowoczesnej*, „Przełęcz Techniczny” 73(1934), nr 14.

O l s z e w s k i Andrzej K., *Architektura Warszawy (1919-1939)*, [w:] *Warszawa II Rzeczypospolitej*, z. 1, Warszawa 1969.

S o k o ł o w s k i Stanisław, *Nasze urzędy miejskie. Budowa i rozbudowa naszego miasta*, „Dziennik Bydgoski” 1925, nr 272.

S k u r a t o w i c z Jan, *Architektura Poznania 1889-1918*, Poznań 1991.

Wspaniałe dzieło ociemniałych żołnierzy w Bydgoszczy, „Dziennik Bydgoski” 1939, nr 155.

W y s o c k a Agnieszka, *Bogdan Raczkowski (1888-1939) – architekt i urbanista międzywojennej Bydgoszczy*, „Kronika Bydgoska” 26(2005).

W y s o c k a Agnieszka, *Działalność architektoniczna Jana Kossowskiego w Bydgoszczy w latach 1923-1939*, „Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu” 2003, z. 8.

SPIS ILUSTRACJI

1. Kamienica przy ul. Piotrowskiego 13; reprodukcja fotografii archiwalnej za: *Polska Bydgoszcz, 1920-1930*. Wydanie jubileuszowe Komitetu Obchodów 10-lecia oswobodzenia miasta Bydgoszczy, oprac. S. Nowakowski, K. Fiedler, Bydgoszcz 1930
2. Kamienice wzdłuż ul. Babia Wieś; reprodukcja fotografii archiwalnej za: *Polska Bydgoszcz, 1920-1930*. Wydanie jubileuszowe Komitetu Obchodów 10-lecia oswobodzenia miasta Bydgoszczy, oprac. S. Nowakowski, K. Fiedler, Bydgoszcz 1930
3. Kamienica przy pl. Weyssenhoffa 2. Fot. A. Wysocka
4. Kamienica przy ul. Libelta 5, reprodukcja fotografii archiwalnej za: *Polska Bydgoszcz, 1920-1930*. Wydanie jubileuszowe Komitetu Obchodów 10-lecia

- oswobodzenia miasta Bydgoszczy, oprac. S. Nowakowski, K. Fiedler, Bydgoszcz 1930
5. Kamienica przy pl. Kościuszki. Fot. A. Wysocka
 6. Kamienica przy ul. Podgórznej 5. Fot. A. Wysocka
 7. Kamienica przy ul. 20 stycznia 39; rysunek ze zb. APB, Ak.b.m.B., sygn. 6762.
 8. Dom czynszowy przy ul. Zamojskiego 17; archiwum Jerzego Kossowskiego
 9. Kamienica przy ul. Piotrowskiego 18. Fot. A. Wysocka
 10. Projekt domu czynszowego przy ul. Świętej Trójcy 5; ze zb. APB, Ak.b.m.B., sygn. 6953
 11. Projekt budynku przy pl. Wolności 7; ze zb. Archiwum Politechniki Gdańskiej

THE INTER-WAR TENEMENTS IN BYDGOSZCZ

S u m m a r y

When in January 1920 Bydgoszcz again returned within the borders of Poland the town's character was dominated by the buildings of the end of the nineteenth and the beginning of the twentieth century. This does not mean that the buildings of the inter-war period did not leave a trace on the urban development of the town. The paper presents some questions concerning the inter-war tenement houses from Bydgoszcz.

In the 1920s it is worth noting the activity of the Building Office of the Bydgoszcz Magistrate. It built houses with many flats on the territory that belonged to the town (at 13 Piotrowski Street, Babia Wieś Street, 64 Toruńska Street, 5 Libelta Street, and 2 Weysenhoff Street). The engineer architect Bogdan Raczkowski designed all the buildings. He was a graduate of Lvov Polytechnic. The buildings are examples how one epoch of historicism came to an end, and the second epoch of functionalism was initiated. In the 1930s private investors ordered a series of tenements (at 20 January Street, Zamojski Street, and Piotrowski Street). Their main architect was Jan Kossowski.

Translated by Jan Kłos

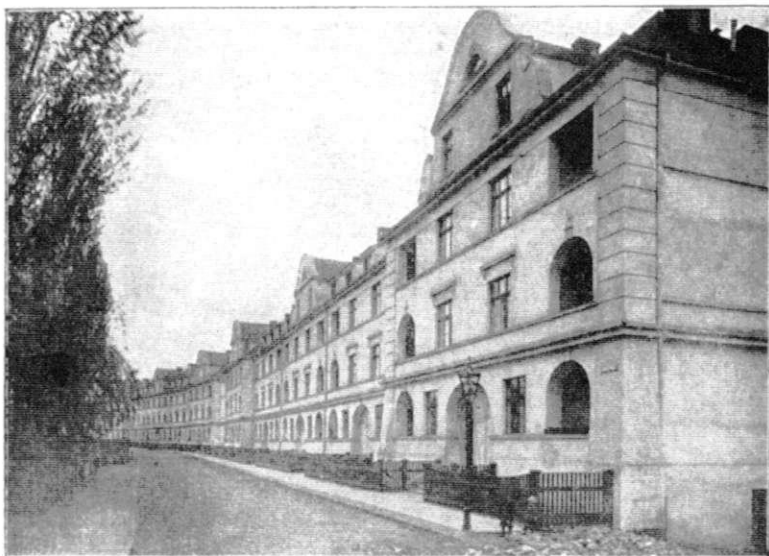
Słowa kluczowe: Bydgoszcz, architektura, kamienica, XX-lecie międzywojenne, typologia.

Key words: Bydgoszcz, architecture, tenement, the twenty years of the inter-war period, typology.



*Dom mieszkalny przy Alejach Ossolińskich,
wzniesiony przez miasto w r. 1923/25.*

1. Kamienica przy ul. Piotrowskiego 13



Domy mieszkalne przy ul. Babia wieś, wybudowane przez miasto.

2. Kamienice wzdłuż ul. Babia Wieś



3. Kamienica przy pl. Weysenhoffa 2



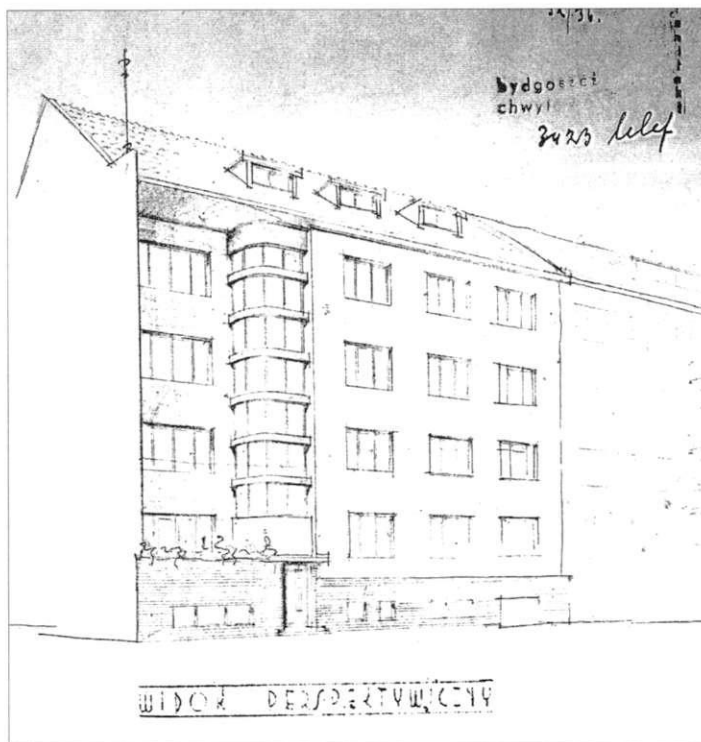
4. Kamienica przy ul. Libelta 5



5. Kamienica przy pl. Kościuszki



6. Kamienica przy ul. Podgórnej 5



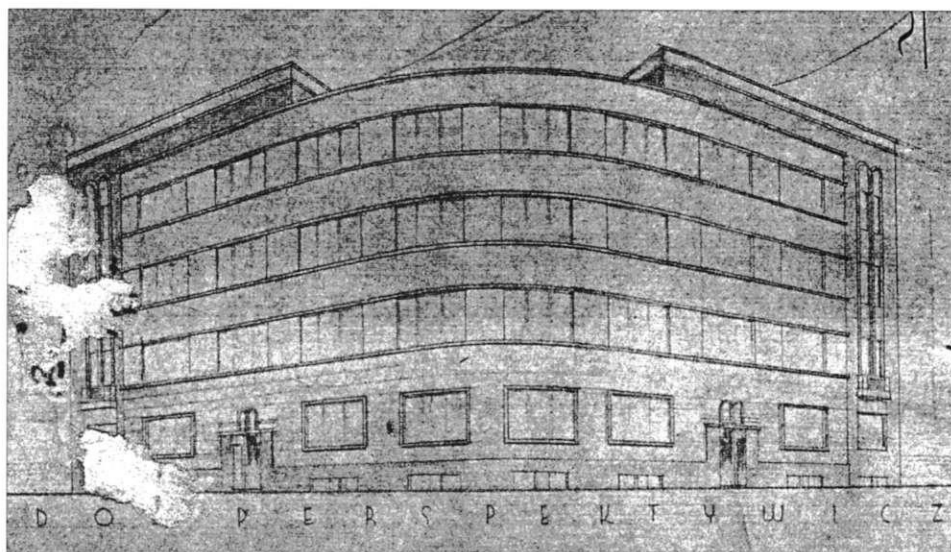
7. Kamienica przy ul. 20 stycznia 39, rysunek



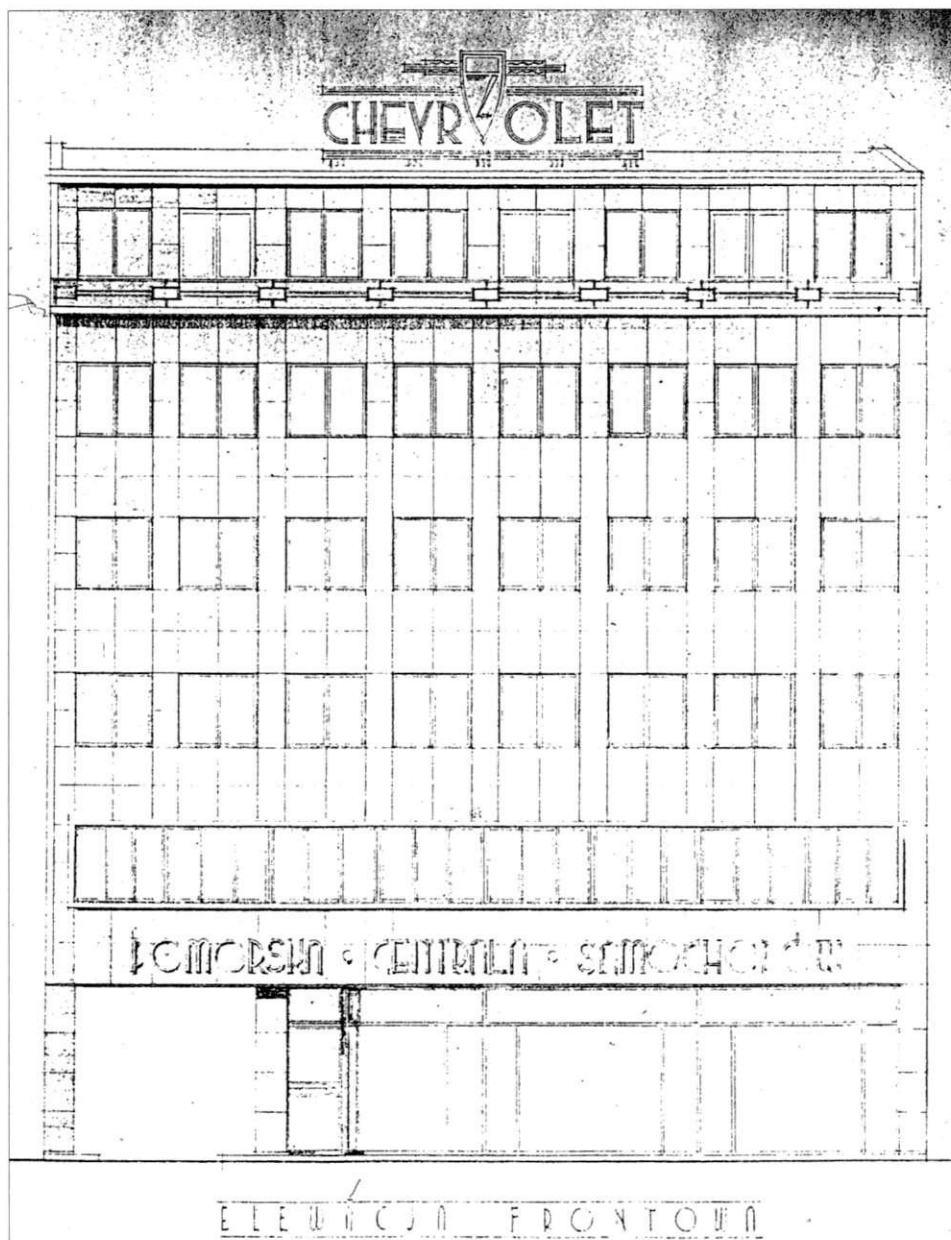
8. Dom czynszowy przy ul. Zamojskiego 17



9. Kamienica przy ul. Piotrowskiego 18



10. Projekt domu czynszowego przy ul. Świętej Trójcy 5



11. Projekt budynku przy pl. Wolności 7